

Sygn. akt V CO 213/20

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska

w sprawie z wniosku małoletniej E. C., reprezentowanej przez matkę B. C.
przeciwko A. C.

o zabezpieczenie zasądzonych przyszłych świadczeń alimentacyjnych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 19 listopada 2020 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w Ż. o przekazanie sprawy
o sygn. akt III RCo (...) do rozpoznania sądowi równorzędnemu,

**odmawia przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ż. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu sprawy z wniosku małoletniej E. C., reprezentowanej przez matkę B. C., przeciwko A. C. o zabezpieczenie zasądzonych przyszłych świadczeń alimentacyjnych. Sąd Rejonowy wskazał, że przekazania sprawy wymaga dobro wymiaru sprawiedliwości (art. 44¹ § 1 k.p.c.), gdyż matka wnioskodawczyni była sędzią Sądu Rejonowego w Ż., a w związku z tym pozostawała w kontaktach z innymi sędziami, obecnie jeszcze orzekającymi w Sądzie występującym. Pozostali sędziowie Sądu Rejonowego w Ż., niemający kontaktów z matką małoletniej, brali natomiast udział w rozpoznaniu innej sprawy o zbieżnym stanie faktycznym i prawnym, a przedstawicielka ustawowa

wnioskodawczyni próbowała zainicjować postępowanie dyscyplinarne związane z tamtym postępowaniem.

Sąd występujący wyraził przekonanie, że opisana sytuacja ma negatywny wpływ na sposób postrzegania wymiaru sprawiedliwości, co uzasadnia skorzystanie ze środka przewidzianego w art. 44¹ § 1 k.p.c. Jednym z celów przywołania w tym przepisie klauzuli generalnej w postaci dobra wymiaru sprawiedliwości jest bowiem, obok zadbania o postrzeganie wymiaru sprawiedliwości jako bezstronnego, zapewnienie elastyczności w stosowaniu prawa co do właściwości miejscowej sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 44¹ § 1 k.c. Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego.

Przepis ten powinien być interpretowany w sposób ścisły, gdyż wprowadza wyjątek od konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), w którym to prawie zawiera się m.in. zasada rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, w tym także właściwy miejscowo (postanowienie Sądu Najwyższego z 28 sierpnia 2020 r., IV CO 142/20). Stosowanie art. 44¹ § 1 k.c. powinna cechować rozważa i świadomość, że odstępstwa od zasad o charakterze konstytucyjnym muszą spełniać kryteria proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji). Z perspektywy tych założeń wprowadzenia art. 44¹ § 1 k.p.c. do systemu prawa, wpływających na wyznaczenie granic działania analizowanej instytucji, nie wydaje się zasadne stanowisko Sądu Rejonowego, akcentujące czynnik zapewnienia elastyczności w stosowaniu prawa co do właściwości miejscowej sądu. Gdyby kwestia sprowadzała się do zapewnienia takiej elastyczności, to nie byłoby konieczne powierzenie podejmowania decyzji w przedmiocie zastosowania art. 44¹ § 1 k.p.c. Sądowi Najwyższemu.

Pojęcie "dobro wymiaru sprawiedliwości" nie zostało ustawowo zdefiniowane. W orzecznictwie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego 7 lipca 2020 r., IV CO 153/20) wyjaśniono już, że odwołuje się ono do sfery aksjologii i powinno być rozumiane z uwzględnieniem celu, dla którego istnieje wymiar sprawiedliwości,

uniwersalnego charakteru tej instytucji i rodzaju wartości, jaką jest dobro wymiaru sprawiedliwości. Wartość wskazana w art. 44¹ § 1 k.p.c. nie ma bowiem charakteru autotelicznego, tzn. nie jest wartością samą w sobie - wartością dla samej siebie. Przeciwnie, jest to wartość instrumentalna, która służy realizacji innych, samoistnych wartości, w szczególności sprawiedliwości.

Dobro wymiaru sprawiedliwości nie jest tożsame ani z dobrem (w szczególności sprawnym funkcjonowaniem) sądu rozpoznającego konkretną sprawę lub z interesami prawnymi stron, ani też ze społecznym postrzeganiem sądu jako organu bezstronnego. Wszystkie te elementy stanowią części składowe tej wartości, lecz w stosowaniu art. 44¹ § 1 k.p.c. trzeba mieć na uwadze, że żaden z elementów nie dominuje nad pozostałymi. Niewątpliwie wymiar sprawiedliwości istnieje po to, by rozstrzygać indywidualne spory o prawo i tym samym zabezpieczać interesy prawne stron postępowań, jednak "dobro wymiaru sprawiedliwości" trzeba każdorazowo rozumieć uniwersalistycznie, mając na względzie nie tylko konkretną sprawę, ale też długofalowe konsekwencje wynikające z decyzji o zastosowaniu art. 44¹ § 1 k.p.c..

Sąd występujący zauważył, iż „najczęściej mylne” są „zarzuty pod adresem wymiaru sprawiedliwości, że nie jest on w stanie w sposób niezależny rozstrzygać w sprawie przedstawicieli własnego środowiska” oraz wyraził przekonanie, że skorzystanie z art. 44¹ § 1 k.p.c. pozwoli *in casu* na wyeliminowanie takich zarzutów. Kwestia przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi powinna być jednak badana w szerszej perspektywie, uwzględniającej, czy, wbrew przedstawionym intencjom, nie dojdzie tym samym do potwierdzenia obaw o rozstrzygnięcie sporu z zachowaniem standardów orzekania, w tym bezstronności sądu występującego (sędziów tego sądu).

Kryterium dobra wymiaru sprawiedliwości oznacza, że za przekazaniem sprawy muszą przemawiać bardzo istotne względy. Sam fakt wcześniejszego orzekania przez stronę lub przedstawiciela ustawowego strony w danym sądzie w typowej sytuacji nie stanowi wystarczającego uzasadnienia dla odstąpienia od konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, zwłaszcza gdy sytuacja taka miała miejsce kilkanaście lat wcześniej. Wbrew założeniom i motywom działania Sądu Rejonowego przekazanie sprawy mogłoby w takim

przypadku uderzyć w wartość, jaką jest potwierdzone obserwacjami praktyki orzeczniczej przekonanie społeczne, że sędzia potrafi podolać obowiązkowi bezstronnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy w różnych warunkach - także orzekając w niewielkim środowisku oraz w sytuacji trudności stwarzanych przez strony postępowania.

O konieczności przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu nie może również przeważać ewentualne zaistnienie przesłanek wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy w stosunku do części, nawet istotnej, sędziów sądu występującego. Podstaw stosowania art. 44¹ § 1 k.p.c. nie należy bowiem utożsamiać z podstawami wyłączenia sędziego (postanowienie Sądu Najwyższego z 15 września 2020 r., IV CO 191/20).

Z uwagi na powyższe na podstawie art. 44¹ § 1 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

jw